

zoom

premium

selfie

fake news

**NOWY SŁOWNIK
ZAPOŻYCZEŃ
ANGIELSKICH
W POLSZCZYŹNIE**

AI

vibe

pod redakcją
Agnieszki Cierpich-Kozieł
Elżbiety Mańczak-Wohlfeld
Alicji Witalisz

keczup

muffinki

whatever

fokusować się

Internet

NOWY SŁOWNIK

ZAPOŻYCZEŃ ANGIELSKICH W POLSZCZYŹNIE

Pod redakcją
Agnieszki Cierpich-Kozieł,
Elżbiety Mańczak-Wohlfeld,
Alicji Witalisz



WYDAWNICTWO
KSIĘGARNIA
AKADEMICKA

Kraków 2025

Agnieszka Cierpich-Kozieł
Uniwersytet Jagielloński
ID <https://orcid.org/0000-0002-9669-550X>
✉ agnieszka.cierpich@uj.edu.pl

Elżbieta Mańczak-Wohlfeld
Uniwersytet Jagielloński
ID <https://orcid.org/0000-0002-7839-4957>
✉ manczak@uj.edu.pl

Alicja Witalisz
Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie
ID <https://orcid.org/0000-0002-2256-1269>
✉ alicja.witalisz@uken.krakow.pl

© Copyright by Agnieszka Cierpich-Kozieł, Elżbieta Mańczak-Wohlfeld,
Alicja Witalisz & Księgarnia Akademicka, 2025

Recenzent: dr hab. Mirosława Podhajecka, prof. UO

Opracowanie redakcyjne: Agnieszka Kuczkiewicz-Fraś

Projekt okładki: Paweł Sepielak

ISBN 978-83-8368-268-6 (druk)
ISBN 978-83-8368-269-3 (PDF)
<https://doi.org/10.12797/9788383682693>

Publikacja sfinansowana ze środków Wydziału Filologicznego w ramach
Programu Strategicznego Inicjatywa Doskonałości w Uniwersytecie
Jagiellońskim

WYDAWNICTWO KSIĘGARNIA AKADEMICKA

ul. św. Anny 6, 31-008 Kraków
tel.: 12 421-13-87; 12 431-27-43
e-mail: publishing@akademicka.pl
<https://akademicka.pl>

Spis treści

1. Koncepcja i założenia teoretyczno-metodologiczne <i>Nowego słownika zapożyczeń angielskich w polszczyźnie,</i> Alicja Witalisz, Elżbieta Mańczak-Wohlfeld, Agnieszka Cierpich-Kozieł	7
2. Bibliografia	23
3. Wykaz skrótów	29
4. Zapożyczenia właściwe	35
5. Kalki pochodzenia angielskiego	327

1. Koncepcja i założenia teoretyczno-metodologiczne

Nowego słownika zapożyczeń angielskich w polszczyźnie

Nowy słownik zapożyczeń angielskich w polszczyźnie (NSZA) jest uaktualnioną i wzbogaconą kontynuacją *Słownika zapożyczeń angielskich* (SZA) pod red. Elżbiety Mańczak-Wohlfeld wydanej w 2010 r. przez Wydawnictwo Naukowe PWN. W tym miejscu warto zaznaczyć, że Wydawnictwo wyraziło zgodę na udzielenie odpłatnej licencji zezwalającej na wykorzystanie 75% zawartości SZA. Niesłabnący wpływ języka angielskiego na współczesną polszczyznę, obserwowany zarówno w języku ogólnym, jak i w językach środowiskowych, sprawił, że aktualizacja poprzedniej wersji słownika, wydanej ponad dekadę temu, stała się koniecznością. NSZA składa się z dwóch wzajemnie ze sobą powiązanych części. Pierwsza obejmuje zapożyczenia właściwe pochodzenia angielskiego, takie jak *selfie*, *sampling* i *sky is the limit*, łatwo rozpoznawalne jako leksemy obce ze względu na obcą pisownię i wymowę, która często nie odzwierciedla zapisu. Część druga jest zbiorem tzw. zapożyczeń ukrytych, czyli kalk językowych, takich jak *chmura* w znaczeniu informatycznym, *szklany sufit* i *sprawiedliwy handel*, których proveniencja angielska czy angloamerykańska nie jest dostrzegalna dla niespecjalistów. Zatem termin „zapożyczenie” wykorzystany w tytule słownika rozumiemy bardzo ogólnie: obejmuje on zarówno zapożyczenia właściwe, jak i kalki językowe. NSZA nie ma charakteru ściśle normatywnego; rejestruje jedynie autentyczne użycie języka przez Polaków, potwierdzone w obszernych korpusach współczesnej polszczyzny, jak też przez użytkowników ujętych w słowniku zapożyczeń środowiskowych. NSZA adresowany jest do szerokiego grona odbiorców, przede wszystkim do osób zainteresowanych zmianami języka pod wpływem obcym, kontaktem angielsko-polskim i wynikami wpływu angielszczyzny, także jej wersji amerykańskiej, na współczesną polszczyznę. Będzie przydatny dla językoznawców, leksykoграфów, nauczycieli, dziennikarzy i redaktorów, jak też dla studentów filologii, uczniów i wszystkich osób zainteresowanych językiem oraz jego nieustannym rozwojem powodowanym wpływem obcym.

HISTORIA ANGIELSKO-POLSKICH KONTAKTÓW JĘZYKOWYCH

Pod względem politycznym stosunki polsko-angielskie były uzależnione od interesów sprzymierzeńców. Natomiast do nawiązywania kontaktów kulturalnych przyczyniali się posłowie wyjeżdżający w misjach dyplomatycznych oraz, począwszy od XV w., Polacy udający się do Anglii na studia. Na XVIII w. datuje się początek handlu z Anglią przez Gdańsk (w 1706 r. został zawarty traktat handlowy między Anglią a Gdańskiem), a ponadto w tym okresie Czartoryscy zaczynają się opowiadać za nawiązaniem stosunków politycznych z Anglią. Po roku 1759 powstaje stronnictwo angielskie ze Stanisławem Augustem Poniatowskim i Adamem Kazimierzem Czartoryskim na czele. Po utracie niepodległości liczone na poparcie Anglii, jednak nadzieje te rychło okazały się złudne.

W czasie rozbiorów najbogatsi przedstawiciele społeczeństwa polskiego nadal jeździli z guwernerami do Anglii, po upadku powstania listopadowego powstał zaś rząd narodowy w Londynie, a na wyspie Jersey – Gromady Ludu Polskiego (Humań i Grudziąż). Następna fala emigracji miała miejsce po Wiośnie Ludów i po powstaniu styczniowym, w czasie którego za sprawą Gromad Ludu Polskiego wysłano okręt angielski na pomoc Polsce.

Ogólnie biorąc, Polacy przyjaźnie się odnosili do dziewiętnastowiecznej Anglii. Sprzeciw budziła tylko polityka rządu angielskiego niezgodna z interesami polskimi. Zwracano jednak uwagę na szybkie uprzemysłowienie, dobrą organizację spółdzielczości i ruchy społeczne w Anglii. Dowodem zainteresowania tym krajem było ukazywanie się tłumaczeń literatury angielskiej (m.in. utworów Graya, Johnsona, Pope’a, Scotta, Byrona). Również w XIX w. z inicjatywy Stanisława Koźmiana wprowadzono do teatru sztuki Szekspira tłumaczone z oryginału. W ciągu XIX w. stopniowo rosła popularność języka angielskiego w kręgach arystokratycznych ze względu na częściową deprecjację francuszczyzny używanej również przez snobujące się mieszczaństwo. Przedstawiając kontakty polsko-angielskie, nie możemy zapominać o działalności Josepha Conrada i Bronisława Malinowskiego na terenie Anglii.

Należy również pamiętać o emigracji Polaków do Stanów Zjednoczonych, która została zapoczątkowana w XVII w., kiedy to pierwsi Polacy zaczęli kolonizowanie Wirginii. W 1608 r., rok po założeniu kolonii przez Anglików, grupa rzemieślników z Europy, w tym Polacy, została sprowadzona do Jamestown na zaproszenie kapitana Johna Smitha. Polacy ci byli specjalistami wykwalifikowanymi m.in. w produkcji szkła, smoły, dziegciu i mydła – towarów bardzo potrzebnych w młodej kolonii, mających duże znaczenie handlowe. Dzięki ich pracy powstała w Jamestown pierwsza w Ameryce Północnej huta szkła (Pula 2020). Z końcem wieku XVIII w USA pojawiły się grupy emigracji politycznej. Ich napływ trwał przez cały wiek XIX, nasilając się po upadku powstań narodowych. Emigracja ta, stosunkowo niewielka, w dużym stopniu pochodzenia szlacheckiego i lepiej wykształcona, nie stała

się załącznikiem grupy społecznej zwanej Polonią amerykańską. Tę stworzyła dopiero emigracja zarobkowa, która zaczęła się masowo pojawiać z końcem XIX i na początku XX w. Byli to głównie chłopci, nisko wykwalifikowani robotnicy i drobni rzemieślnicy.

W okresie międzywojennym następuje ożywienie kontaktów polsko-brytyjskich, podobnie jak i polsko-amerykańskich w związku z powstaniem marynarki wojennej i floty handlowej oraz rozwojem sportu i turystyki. Kontakty te osiągnęły swój rozkwit po II wojnie światowej i trwają po dzień dzisiejszy. Po II wojnie światowej emigracyjny rząd Rzeczypospolitej Polskiej jako swą siedzibę obrał Londyn. Również w Wielkiej Brytanii znalazła schronienie duża część polskiej emigracji powojennej, w tym z okresu wprowadzenia stanu wojennego w 1981 r.

Opisane kontakty z oczywistych powodów znajdują odzwierciedlenie w języku. Jakkolwiek powszechnie uważa się (np. Buttler, Kurkowska, Sakiewicz 1973), że wpływ języka angielskiego na polski należy datować na XX w., to w rzeczywistości jest on wcześniejszy. Choć w słowniku Jana Mączyńskiego pt. *Lexicon latino-polonicum* z 1564 r. nie występują żadne pożyczki angielskie, jedynie nazwy własne związane z Anglią, jak *Brytania*, *Londyn* czy *Szkocja*, to w późniejszych publikacjach z XVII i XVIII w. pojawiają się pierwsze zapożyczenia angielskie, np. *funt*, *lord*, *lord major*, *milord*, *purytanin*, *spiker*, *wig*, a więc wyrazy odnoszące się do realiów angielskich bądź amerykańskich (*dolar*), co jest charakterystyczne dla najstarszej warstwy pożyczek.

W XVIII w. ukazał się leksykon geograficzny Franciszka Siarczyńskiego, w którym znajdujemy po raz pierwszy innego typu słownictwo nawiązujące do terminologii marynistycznej, co wynika z charakteru tego leksykonu, np. *kuter*, *kecz*, *jacht*.

W pierwszym słowniku języka polskiego z początku XIX w., autorstwa Samuela Bogumiła Lindego, można się doliczyć siedemnastu anglicyzmów, takich jak *golf* (w znaczeniu zatoki), *klub*, *poncz*, *rum*.

Biorąc pod uwagę rozmaite źródła, należy uznać, że do początku XIX w. były znane 54 wyrazy pochodzenia angielskiego, które w dużej mierze odnosiły się do realiów życia w Anglii.

Kolejny leksykon języka polskiego to tzw. *Słownik wileński* z połowy XIX w. Autorzy odnotowali w nim ok. 180 anglicyzmów, przy czym 30 pożyczek nie dotrwało do naszych czasów. Widzimy zatem, że od początku wieku XIX do jego połowy doszło do stosunkowo dużego wzrostu wpływu angielszczyzny na język polski. Natomiast w pierwszym dwudziestowiecznym słowniku języka polskiego, tzw. *Słowniku warszawskim* (1900–1927), znalazło się ok. 250 niederywowanych haseł pochodzenia angielskiego, z czego blisko 50 stanowią efemerydy.

W ciągu XX w. liczba zapożyczeń angielskich w języku polskim stopniowo wzrasta. Tak więc Halina Koneczna w artykule z 1936/1937 r. pisze o 531 zapożyczeniach ówczśnie używanych. Do roku 1961 zostało zarejestrowanych w polszczyźnie ponad 700 leksemów pochodzenia angielskiego, o czym dowiadujemy

się z nieopublikowanej pracy doktorskiej Jacka Fisiaka (1961). W późniejszym artykule, pochodzącym z 1986 r., Fisiak pisze o ponad 1000 zapożyczeń angielskich wówczas odnotowanych. Liczba ta znacznie wzrosła po zmianach ustrojowych w 1989 r. Jak wynika z danych zawartych w *Słowniku zapożyczeń angielskich w polszczyźnie* (SZA 2010), liczba jednostek leksykalnych przekroczyła 2000. Chodzi tu o leksemy, które pojawiają się w standardowej polszczyźnie, a nie o wyrazy będące częścią rozmaitych języków specjalistycznych, na przykład używanych tylko przez informatyków, fizyków, biologów czy przedstawicieli innych zawodów (SZA 2010: 7–10).

ZAWARTOŚĆ SŁOWNIKA I WERYFIKACJA DANYCH

Nowy słownik zapożyczeń angielskich w polszczyźnie zawiera zapożyczenia i kalki językowe pochodzenia angielskiego używane w polszczyźnie ogólnej. Zasadniczo pomija się terminy specjalistyczne, z wyjątkiem wybranych, powszechnie znanych słów z zakresu takich dziedzin, jak informatyka, psychologia, medycyna czy ekonomia, używanych w mediach i istniejących w powszechnej świadomości z racji swojego popularnego lub globalnego charakteru. W słowniku pominięto też większość wulgaryzmów, aby nie promować słownictwa tego typu.

Słownik obejmuje ponad 5000 haseł wyekscerpowanych do 31 sierpnia 2024 r. i zawiera następujące typy zapożyczeń i kalk angielskich (zob. Terminologia):

- ⇒ zapożyczenia właściwe niezaadaptowane graficznie, np. *selfie* <ang. *selfie*, *fair play* <ang. *fair play*,
- ⇒ zapożyczenia właściwe zaadaptowane na różnych poziomach języka, np. *businessmen* <ang. *businessman*, *fejkowy* <ang. *fake*, *smufi* <ang. *smoothie*,
- ⇒ zapożyczenia właściwe w postaci skrótowców, np. *AI* <ang. *AI* (*Artificial Intelligence*), *NGOsy* <ang. *NGO* (*Nongovernmental Organization*), *NATO* <ang. *NATO* (*North Atlantic Treaty Organization*),
- ⇒ zapożyczenia właściwe w postaci afiksów i części słowotwórczych, np. *-ing*, *-gate*, *cyber-*, *e-*, *-holik* (<ang. *-holic*),
- ⇒ zapożyczenia właściwe w postaci ucięć, kontaminacji, derywatów i złożzeń, np. *pub* <ang. *pub* (*public house*), *fanzin* <*fanzin* (*fan* + *magazine*), *impeachment* <ang. *impeachment*, *mainstream* <ang. *mainstream*,
- ⇒ zapożyczenia właściwe w postaci zestawień, frazeologizmów i skrzydlatych słów, np. *fast food* <ang. *fast food*, *science fiction* <ang. *science fiction*, *sky is the limit* <ang. *the sky is the limit*, *last but not least* <ang. *last but not least*,
- ⇒ derywaty od niektórych zapożyczeń właściwych, ujęte w hasle słownikowym, np. *leasingować* <pol. *leasing* <ang. *leasing*, *sprinterka* <pol. *sprinter* <ang. *sprinter*,

- ⇒ pseudoanglicyzmy, np. *happy end* (por. ang. *happy ending*),
- ⇒ kalki strukturalno-semantyczne dokładne jedno- i wielowyrazowe, np. *przeglądarka* <ang. *browser*, *szklany sufit* <ang. *glass ceiling*, *na końcu dnia* <ang. *at the end of the day*,
- ⇒ kalki strukturalno-semantyczne niedokładne z odstępstwem leksykalnym, np. *czarny koń* <ang. *dark horse*, *finansowanie społecznościowe* <ang. *crowd-funding*,
- ⇒ kalki strukturalno-semantyczne w postaci przysłów, np. *Jabłko z wieczora, unikniesz doktora* <ang. *An apple a day keeps the doctor away*,
- ⇒ kalki strukturalno-semantyczne w postaci akronimów, np. *NIP* <*TIN* (*Tax(payer) Identification Number*),
- ⇒ półkalki jedno- i wielowyrazowe, np. *e-książka* <ang. *e-book*, *etyczny haker* <ang. *ethical hacker*, *skraść show* <ang. *to steal the show*,
- ⇒ kalki semantyczne jedno- i wielowyrazowe, np. *chmura* ‘miejsce w Internecie do przechowywania danych’ <ang. *cloud*, *od drzwi do drzwi* ‘o sposobie dostawy przez kuriera’ <ang. *door-to-door*,
- ⇒ zapożyczenia i kalki pragmatyczne, np. *ever* <ang. *ever*, *Milego dnia!* <ang. *Have a nice day!*, a także
- ⇒ zapożyczenia właściwe i kalki o charakterze kulturowym związanych z realiami obszaru anglojęzycznego, np. *Halloween* <ang. *Halloween*, *Święto Dziękczynienia* <ang. *Thanksgiving (Day)*.

W NSZA nie ujęto tzw. słów-zamienników, tj. słów utworzonych z materiału rodzimego, które powstały pod wpływem angielskim, jednak nie wykazują formalnej zbieżności z leksemami angielskimi, które były inspiracją ich utworzenia. Przykładami słów-zamienników powstałych pod wpływem angielszczyzny są np.: *sygnalista/ka* ‘demaskator/ka’ za ang. *whistle blower*, *oprogramowanie* [komputera] za ang. *software*, *zdjęcie z ręki* za ang. *selfie*, *zaplecze intelektualne* za ang. *think tank*. Jeśli słowo-zamiennik współlistnieje z zapożyczeniem właściwym, jak w ostatnich trzech przykładach, pożyczka właściwa jest wykazana w części I słownika.

W słowniku nie ujęto także angielsko-polskich formacji hybrydalnych, które zostały utworzone na gruncie języka polskiego z części polskich i dobrze przyswojonych angielskich, np. *szafing* ‘bezgotówkowa wymiana odzieży’ (*szafa* + ang. *-ing*), *balkon party* ‘przyjęcie na balkonie’ (*balkon* + ang. *party*), *cyberindeks* (ang. *cyber-* + *indeks*). Formacje te nie posiadają angielskich etymonów, choć często są tworzone na zasadzie analogii z wyrazami angielskimi według produktywnego w angielszczyźnie modelu słowotwórczego (Mańczak-Wohlfeld i Witalisz 2016; Witalisz 2014a, 2018).

W NSZA nie znajdują miejsca liczne zapożyczenia i kalki należące do polskich języków specjalistycznych, nie tylko ze względu na popularnonaukowy charakter słownika, lecz przede wszystkim ze względu na ich mnogość oraz niedostateczne, w naszej ocenie, lub nieistniejące opracowania zapożyczeń angielskich w polskich

językach specjalistycznych¹. Przykładami anglicyzmów specjalistycznych, które pominięto w słowniku, są zapożyczenia właściwe, np. *blind trust* <ang. *blind trust* z zakresu ekonomii, *CMYK* od ang. *CMYK* z zakresu grafiki, półkalki, np. *splicing genów* <ang. *gene splicing* z zakresu medycyny, oraz kalki, np. *mapowanie* <ang. *mapping* i *struktura głęboka* <ang. *deep structure*, używane w językoznawstwie. Spora liczba odrzuconych terminów specjalistycznych o proveniencji angielskiej, które napotkano podczas opracowywania słownika, może świadczyć o tym, że anglicyzmy specjalistyczne są znacznie liczniejsze niż te należące do języka ogólnego. Potrzeba zatem dalszych badań w obrębie różnych profesjolektów.

Wreszcie w słowniku nie ujęto wyrażen o charakterze *hapax legomena*, które występują tylko jeden lub dwa razy w korpusie, co może świadczyć o ich idiosynkratycznym użyciu przez osobę dwujęzyczną, np. *nie trać nad tym snu* <ang. *don't lose sleep over this* w znaczeniu 'nie martw się tym zanedo'. Nie włączono także humorystycznych konstrukcji, jak np. *zajęcia na linie* i *będziemy w dotyku*, skalkowanych z ang. *online class* i *to be in touch* przez studentów i wykładowców anglistyk. W słowniku nie ujęto też pozaleksykalnych wpływów angielszczyzny, takich jak kalkowanie angielskiego sposobu przytaczania roku, np. rok 2024 czytany jako *dwadzieścia dwadzieścia cztery* (ang. *twenty twenty four*) zamiast *dwa tysiące dwudziesty czwarty* czy sposób nazywania alei 29 Listopada przez krakowskich taksówkarzy *dwudziestą dziewiątą* na wzór amerykański.

Weryfikacji występowania zapożyczeń i kalk ujętych w słowniku dokonano w korpusach języka polskiego i angielskiego: Narodowym Korpusie Języka Polskiego (NKJP), Korpusie Monitorującym Monco (Pęzik 2020) oraz w korpusie polTenTen19 dostępnym w ramach narzędzia Sketch Engine, okazjonalnie w wyszukiwarce Google. Weryfikacji etymonów angielskich dokonano w enTenTen21 oraz w słownikach i korpusach języka angielskiego w odmianach amerykańskiej i brytyjskiej (zob. Słowniki i korpusy). W części drugiej słownika podano, gdzie to możliwe, przybliżoną datę pierwszego użycia angielskiego etymonu kalki za *Oxford English Dictionary* (OED) oraz korpusami News on the Web (NOW, 2010–), Corpus of Contemporary American English (COCA, 1990–2019), Corpus of Historical American English (COHA, 1820–2019), The TV Corpus (1950–2018). Tam gdzie udało się to ustalić, podano amerykańską odmianę angielszczyzny (ang.-amer.) jako tę, z której pochodzi etymon angielski, w nielicznych przypadkach także odmianę australijską (ang.-austral.). Szczegółowy wykaz korpusów i słowników anglo- i polskojęzycznych, z których korzystano podczas opracowywania *Nowego słownika zapożyczeń angielskich* znajduje się w części *Słowniki i korpusy*.

¹ Nieliczne opracowania anglicyzmów występujących w polskich językach specjalistycznych czy branżowych to prace m.in. M. Zabawy (2017), A. Cierpich (2018, 2019), A. Surendry (2019).

TERMINOLOGIA

Zważywszy na mnogość terminów używanych w badaniach nad wynikami kontaktu językowego, brak spójności co do ich stosowania i rozumienia (szczegóły w Witalisz 2020), jak też obrany sposób oznaczenia typów zapożyczeń i kalk ujętych w NSZA, przedstawiamy przyjęte przez nas rozumienie stosowanych terminów, które pozostaje w zgodzie z ich ujęciem w klasycznych pracach pionierów lingwistyki kontaktu, Wernera Betza (1949), Einara Haugena (1950, 1953) oraz urodzonego na ziemiach polskich lingwisty pochodzenia żydowskiego Uriela Weinreicha (1953).

ZAPOŻYCZENIA WŁAŚCIWE (I ICH ADAPTACJA W POLSZCZYŹNIE)

Zapożyczenia właściwe to jednostki języka takie jak morfemy, wyrazy, związki frazeologiczne, skrótowce i przysłowia zapożyczone z języka obcego wraz z formą i znaczeniem. Zatem anglicyzmy właściwe to pożyczki formalno-semantyczne pochodzenia angielskiego, np. sufiks *-ing*, wyrazy *bot* i *Internet*, skrótowiec *LOL* oraz frazeologizmy *nordic walking* i *last but not least*. W związku ze znaczną rozbieżnością systemów językowych angielskiego i polskiego na poziomie fonetycznym, graficznym i morfologicznym zapożyczenia właściwe często wymagają dostosowania do systemu języka zapożyczającego. Takie dopasowanie, nazywane bardziej technicznie adaptacją lub asymilacją, może przebiegać na różnych poziomach i dotyczyć wymowy, pisowni, budowy morfologicznej i odmiany fleksyjnej zapożyczonej jednostki, a także znaczenia.

Przyjmuje się, że wszystkie anglicyzmy właściwe ulegają mniejszej lub większej adaptacji fonologicznej, ponieważ dźwięki angielskie zastępowane są najbardziej podobnymi dźwiękami polskimi, jak w wyrazie *leasing*, gdzie długie angielskie /i:/ zastąpiono polskim /i/, środkowe /s/ udźwięczniono do /z/, a do wygłosowego /ŋ/ dodano bezdźwięczne /k/, co odzwierciedla zapis i typowe dla polszczyzny ubezdźwięcznianie końcowej spółgłoski, por. ang. /'li:siŋ/ i pol. /'liziŋk/. Obecne w korpusie przykłady zaadaptowanej graficznie formy słowa *leasing*, tj. *lizing* i *lising*, zostały zarejestrowane przez niektóre słowniki języka polskiego (WSJP PAN), co może świadczyć o postępującej asymilacji tej pożyczki w polszczyźnie oraz ilustruje często pomijany fakt, że adaptacja zapożyczeń właściwych to nieustanny proces, a nie stan rzeczy. Świadczy o tym dobitnie brak stabilności zapisu niektórych zapożyczeń, np. *freestyle'owy* i *fristajlowy*, a także obserwowana od kilku lat tendencja do zastępowania dawniejszych, zaadaptowanych graficznie zapożyczeń ich niezaadaptowaną formą, por. pol. *dżinsy* i *jeansy*. Warto też zauważyć, że w przypadku niektórych anglicyzmów adaptacja graficzna pożyczki wskazuje na jej specjalizację

semantyczną, por. *dealer* ‘sprzedawca samochodów’ i *diler* ‘sprzedawca narkotyków’ (Bańko 2013; 2015; Bańko i in. 2016).

W związku z fleksyjnym charakterem języka polskiego i obecną w nim kategorią rodzaju gramatycznego, których to cech angielszczyzna jest niemal pozbawiona, znaczna większość anglicyzmów właściwych ulega adaptacji morfologicznej, która warunkuje możliwość swobodnego posługiwania się nimi na poziomie gramatycznym. Zapożyczonym rzeczownikom, które przeważają wśród zapożyczeń, w tym wśród anglicyzmów właściwych, zostaje przypisany rodzaj gramatyczny, zazwyczaj na podstawie wygłosowego dźwięku, zgodnie z zasadami gramatyki polskiej, por. ten *interfejs*, ta *piżama*, to *party*. W nielicznych przypadkach rodzaj gramatyczny jest ustalany na podstawie znaczenia, np. *whisky* jest rodzaju żeńskiego, a *dingo* męskiego (zob. szczegóły w Mańczak-Wohlfeld 1995, 2007). Odmiana przez przypadki angielskich z pochodzenia rzeczowników, poza nielicznymi wyjątkami, np. *selfie*, *smoothie/smufi*, zazwyczaj nie nastręcza trudności i odbywa się w sposób automatyczny. Dotyczy to także angielskich skrótowców, por. odmianę przez przypadki pol. *GPS*, *PDF*, *VAT*.

Wysoka fleksyjność polszczyzny wymusza adaptację morfologiczną zapożyczonych czasowników i przymiotników. Do zapożyczonego z angielszczyzny czasownika dodawany jest polski sufix czasownikowy, por. *klikać* <ang. *click*, *zabukować* <ang. *to book*, *finiszować* <ang. *to finish*, *googlować/googlać* <ang. *to google*. Podobnej adaptacji wymagają angielskie przymiotniki, do których użytkownicy polszczyzny dodają polskie sufiksy przymiotnikowe, uzyskując formę umożliwiającą odmianę wyrazu przez przypadki, por. *casualowy/casualny* <ang. *casual*, *fejkowy* <ang. *fake*, *angłosaski* <ang. *Anglo-Saxon*.

Angielskie pożyczki właściwe stanowią podstawę słowotwórczą licznych rodzimych derywatów, tworząc rozbudowane rodziny słowotwórcze z wykorzystaniem morfemów rodzimych, np. *celebryta* (<ang. *celebrity*) > *celebrytka*, *celebryctwo*, *celebrytoza*, *celebrytyzm*, *celebrycić*, *celebrycki*; *leasing* (<ang. *leasing*) > *leasingowy*, (wy)*leasingować*. Dobrze przyswojone anglicyzmy właściwe stanowią też podstawę złożzeń w rodzimych formacjach hybrydalnych, np. *leasingobiorca*, *leasingodawca*, *sejmoholik*, *XY Show* (Mańczak-Wohlfeld i Witalisz 2016; Witalisz 2016: 117–131).

Z powodu polisemii słów angielskich, wiele zapożyczanych jednostek ulega adaptacji semantycznej z chwilą wejścia do leksykonu polskiego. Zazwyczaj użytkownicy języka polskiego zapożyczają formę wraz z jednym tylko znaczeniem angielskiego etymonu, co jest regułą potwierdzoną także w innych językach (Mańczak 1985: 371; Görlach 2002:10). Następnie może dojść do przejęcia innego znaczenia lub innych znaczeń etymonu angielskiego, jak w przypadku leksemu *grillować* <ang. *to grill*, zapożyczonego pierwotnie na początku lat 90. XX w. w znaczeniu kulinarnym. Około dwie dekady później przejęto inne, metaforyczne znaczenie angielskie czasownika *grillować*, a mianowicie ‘przesłuchiwać, natrętnie wypytywać’. Zapożyczenia mogą też rozszerzyć lub zupełnie zmienić znaczenie

na gruncie języka zapożyczającego, niezależnie od znaczeń obcego etymonu (zob. Mańczak-Wohlfeld 1995: 73–77), co zostało wykazane także w pracach wielu europejskich badaczy anglicyzmów, zob. np. Pulcini 2002; Alexieva 2008; Dunn 2008; Winter-Froemel 2014.

Dla porządku należy podkreślić, że adaptacja zapożyczenia właściwego może być różnie rozumiana w odniesieniu do różnych języków, co wynika z cech systemowych języków w kontakcie. Inna będzie adaptacja anglicyzmów w polszczyźnie, inna w językach posługujących się cyrylicą lub alfabetem greckim (Papadopoulou, Xydopoulos 2021), jeszcze inna w logograficznych językach azjatyckich (np. Li i in. 2016; Imamura 2018). Typy i sposoby adaptacji anglicyzmów właściwych w polszczyźnie z odniesieniem do literatury opisano bardziej szczegółowo w monografiach Mańczak-Wohlfeld (1995: 42–77, 2006: 63–68) i Witalisz (2016: 44–64).

PSEUDOANGLICYZMY

Pseudoanglicyzmy, anglicyzmy kontynentalne lub anglicyzmy fałszywe (ang. *pseudo-anglicisms*, *false anglicisms*, np. Furiassi, Gottlieb 2015) to formacje zbudowane z morfemów angielskich, jednak w angielszczyźnie niewystępujące. Powstają zazwyczaj w językach, które podlegają silnym wpływom angielskiego i których użytkownicy cechują się znajomością angielszczyzny. Pseudoanglicyzmy mogą obejmować złożenia i derywaty, np. pol. *before party* ‘spotkanie w celu wypicia alkoholu i wprawienia się w dobry nastój przed wyjściem do pubu lub przed głównym przyjęciem’, zbudowane na zasadzie analogii z anglicyzmem właściwym *after party*, pol. *sponsoring* ‘wspieranie finansowe osoby lub działalności’ (por. ang. *sponsorship*). Fałszywymi anglicyzmami określa się także ucięcia powstałe ze skrócenia angielskich wielomorfemowych leksemów, np. *happy end* (por. ang. *happy ending*), *parking* (por. ang. *parking lot*), *dancing* (por. ang. *dancing hall*), *smoking* (por. ang. *smoking jacket*) (Witalisz 2014b). Często mają one charakter internacjonalizmów, bowiem są używane w wielu językach europejskich oraz różnią się znaczeniowo od swoich angielskich etymonów. Innym typem pseudoanglicyzmów są słowa, które mają formalne odpowiedniki w angielszczyźnie, jednak są używane w zupełnie innym znaczeniu lub/i jako inna część mowy, jak np. angielsko wyglądający i brzmiący *mobbing* ‘szykanowanie pracownika’ (por. ang. *mobbing* ‘gromadzenie się dużej liczby fanów wokół celebryty; tłoczenie się’ FD). Zob. więcej na temat pseudoanglicyzmów w Witalisz (2016: 155–159).

Nowy słownik zapożyczeń angielskich w polszczyźnie (NSZA) stanowi zaktualizowaną wersję Słownika zapożyczeń angielskich w polszczyźnie wydanego pod redakcją Elżbiety Mańczak-Wohlfeld w 2010 r. [...] NSZA będzie stanowić pierwszy na rynku kompleksowy zbiór nie tylko pożyczek angielskich, ale także polskojęzycznych kalk wzorowanych na materiale angielskim. Ich zebrania, analizy i opisu podjął się zespół trzech krakowskich anglistek, będących wybitnymi specjalistkami w dziedzinie zapożyczeń angielskich. Zarówno koncepcja słownika deskryptywnego (nienormatywnego), jak i wykorzystane do badań korpusy współczesnej polszczyzny, zwłaszcza plTenTen19 obejmujący ponad cztery miliardy wyrazów, stanowią właściwy wybór. Oba te elementy, przy doświadczeniu Auterek, stanowią zapowiedź, że będziemy mieć do czynienia z publikacją wysokiej klasy.

*z recenzji wydawniczej
dr hab. Mirosławy Podhajeckiej, prof. UO*

